

Sygn. akt I ACa 737/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SO del. Jacek Malinowski
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. B.**

przeciwko **E. G.**

**o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną**

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 5 września 2018 r. sygn. akt I C 1999/17

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle, że uznaje za bezskuteczną w stosunku do powoda opisaną tam umowę darowizny w zakresie udziału ½ części przysługującego darczyńcy J. T. (1) i oddala powództwo w pozostałej części;**

**II. oddala apelację w pozostałej części;**

**III. znosi wzajemnie między stronami koszty instancji odwoławczej.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powód K. B. w pozwie skierowanym przeciwko E. G. domagał się uznania za bezskuteczną umowy darowizny z dnia 21 listopada 2016 r., na mocy której M. i J. W. małżonkowie T. przenieśli na rzecz pozwanej własność lokalu mieszkalnego nr (...) znajdującego się w budynku położonym przy ul.(...) w B., dla którego obecnie prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...) wraz z udziałem w części wspólnej nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...). W uzasadnieniu

wskazał, iż posiada wobec J. T. (1) wierzytelność wynikającą z prawomocnych rozstrzygnięć sądowych, jednakże wszczęta względem dłużnika egzekucja komornicza okazała się bezskuteczna. Podkreślił, że w dniu 21 listopada 2016 r., dłużnik mając świadomość, że uniemożliwi powodowi zaspokojenie się, nieodpłatnie przeniósł na swoją córkę (pозwaną) własność nieruchomości, wskutek czego stał się niewypłacalny w wyższym stopniu.

Pozwana E. G. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Podnosiła, że czynność prawna nie została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela, albowiem zbyta nieruchomość była obciążona hipoteką na rzecz (...) S.A. Wartość nieruchomości w chwili dokonania darowizny była równa kwocie kredytu pozostałego do spłaty zabezpieczonego hipoteką. Twierdziła również, że nie miała świadomości istnienia długów ojca względem powoda.

Wyrokiem z dnia 5 września 2018r. Sąd Okręgowy w Białymstoku uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę darowizny lokalu mieszkalnego nr (...) znajdującego się w budynku położonym przy ulicy (...) w B., dla którego prowadzona jest księga wieczysta (...) wraz ze związanymi z własnością tego lokalu udziałem w prawie współwłasności w 3494/345709 części nieruchomości wspólnej, którą stanowią grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali – objętych księgą wieczystą (...), zawartą pomiędzy pozwaną E. G., a J. T. (2) i M. T., sporządzoną przed notariuszem W. M. w dniu 21 listopada 2016 roku (Rep. (...)); w zakresie wierzytelności powoda w stosunku do J. T. (2) w kwocie 109.184,39 zł obejmującą kwotę 103.008,22 zł wraz z odsetkami od dnia 19 stycznia 2009 roku do dnia zapłaty, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 6.176,17 zł, wynikających z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 22 marca 2016 r w sprawie I C 1861/15, wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 grudnia 2016 r w sprawie I ACa 658/16 oraz postanowienia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 marca 2017 r o nadaniu klauzuli wykonalności; zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 11.877 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 5.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 204,41 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

Orzeczenie tej treści zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

K. B. jest wierzycielem J. T. (1) i posiada wobec niego wierzytelność w wysokości 109.184,39 zł, obejmującą kwotę wierzytelności głównej 103.008,22 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 19.01.2009 r. do dnia zapłaty, koszty zastępstwa procesowego 6.176,17 zł wynikające z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 22.03.2016 r. sygn. akt I C 1861/15, wyroku Sądu Apelacyjnego Wydział I Cywilny z dnia 28.12.2016 r. sygn. akt I ACa 658/16 oraz postanowienia Sądu Apelacyjnego o nadaniu klauzuli wykonalności tym orzeczeniom z dnia 29.03.2017 r. J. T. (2) dowiedział się o roszczeniu powoda najpóźniej w listopadzie 2015 r., kiedy to zapoznał się z treścią pozwu w toczącej się przed Sądem Okręgowym sprawie.

Umowę darowizny z dnia 21 listopada 2016 r. sporządzoną w kancelarii notarialnej L. M., Rep. (...), pozwana E. T. (obecnie G.) nabyła od M. i J. W. małżonków T. własność lokalu mieszkalnego nr (...) znajdującego się w budynku położonym przy ul. (...) w B., dla którego to lokalu jako nieruchomości Sąd Rejonowy w Białymstoku prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) wraz ze związanym z własnością tego lokalu udziałem w prawie współwłasności w 3494/345709 części nieruchomości wspólnej, którą stanowią grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali. Wartość przedmiotu darowizny strony określiły na 90.000 zł. Przedmiotowa nieruchomość była obciążona hipoteką na rzecz (...) S.A. w W. na sumę 150.000 zł. Darczyńcy od dnia 23.10.2013 r. pozostawali w ustroju rozdzielności majątkowej małżeńskiej. W § 4 umowy majątkowej małżeńskiej oświadczyli, iż znany jest im majątek osobisty każdego z nich oraz że mają równe udziały w majątku wspólnym.

Pozwana wraz z mężem wykończyli mieszkanie oraz spłacali raty kredytu, którymi formalnie byli obciążeni darczyńcy. E. G. wraz z rodzicami jest współnikiem (...) sp. z o.o., a także prezesem zarządu tej spółki.

W dniu 5 kwietnia 2017 r. powód zwrócił się do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Białymstoku T. Ż. o wszczęcie egzekucji przeciwko J. T. (1) powyższej wierzytelności. Z pisma komornika wynikało, iż do dnia 5 lipca 2017 r. od dłużnika wyegzekwowano kwotę 4.259,83 zł, z której jedynie około 1.300 zł przekazano powodowi, natomiast pozostała kwota została zaliczona na poczet części kosztów postępowania egzekucyjnego.

Z uwagi na podnoszone przez pozwaną argumenty, iż powód jako wierzyciel nie został pokrzywdzony na skutek dokonanej darowizny, Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości na okoliczność ustalenia wartości nieruchomości objętej darowizną. Biegła sądowa M. B. wskazała, że na dzień 28 czerwca 2018 r. wartość nieruchomości wynosiła 166.550 zł. Zadłużenie darczyńców z tytułu umowy kredytu zabezpieczonego hipoteką na darowanej nieruchomości na dzień 9 stycznia 2018 r. wynosiło 85.928,97 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy odwołał się do art. 527 § 1 k.c., art. 527 § 2 k.c. i doszedł do przekonania, że powództwo jest zasadne.

Wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że na skutek umowy darowizny doszło do pogłębienia stanu niewypłacalności J. T. (1). Dłużnik nie dokonał bowiem na poczet spłaty zobowiązania żadnej dobrowolnej wpłaty do rąk powoda. Z zaświadczenia komornika z dnia 31 października 2017 r. wynika, iż w zakresie zobowiązań wynikających z powołanych orzeczeń, powód został zaspokojony jedynie w zakresie około 1.300 zł, a aktualna zaległość w sprawie wynosi 103.008,22 zł. Ponadto poza sporem pozostawało, iż umowa notarialna z dnia 21 listopada 2016 r. miała charakter nieodpłatny. W myśl zaś art. 528 k.c. jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W tej sytuacji bezpłatny charakter czynności uchylał drugą z przesłanek zastosowania art. 527 § 1 k.c., tj. świadomość osoby trzeciej (pозwanej) co do pokrzywdzenia wierzyciela. Sąd Okręgowy odwołał się przy tym do orzecznictwa sądów powszechnych, z którego wynika, że w sytuacji otrzymania bezpłatnych korzyści przez osoby bliskie dłużnika, należy zastosować wyłącznie art. 528 k.c. jako przepis dalej idący, z pominięciem art. 527 § 3 k.c. (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8.07.2014 r. sygn. akt VI ACA 1655/13, Legalis nr 1092746; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21.03.2013 r. sygn. akt V ACa 828/12, Legalis nr 719170). W konsekwencji uznał, że okoliczność, czy pozwana miała świadomość istnienia po stronie ojca długów względem powoda w zasadzie nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Zauważył jednak dodatkowo, że zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na obalenie domniemania z art. 527 § 3 k.c.

W oparciu o opinię biegłej z zakresu szacowania nieruchomości Sąd I instancji ustalił, iż wartość przedmiotu darowizny wynosiła 166.550 zł., natomiast z pisma banku z dnia 9 stycznia 2018 r. przedstawiającego harmonogram spłaty kredytu wynika, że zobowiązanie kredytowe zabezpieczone hipoteką do kwoty 150.000 zł wynosiło w tej dacie 85.928,97 zł. Powyższe uzasadnia zatem przyjęcie, że wartość majątku, którego wyzbył się dłużnik, była prawie dwukrotnie wyższa niż pozostałe do spłaty zobowiązanie kredytowe. W konsekwencji Sąd uznał, że nawet w przypadku całkowitego zaspokojenia wierzyciela hipotecznego z nieruchomości zabezpieczonej hipoteką, pozostała wartość nieruchomości pozwalałaby także na zaspokojenie znacznej części wierzytelności przysługującej powodowi. Sąd Okręgowy nie podzielił przy tym argumentacji pozwanej, jakoby ocena zasadności powództwa wymagała szacowania wartości nieruchomości wyłącznie na dzień dokonania zaskarżonej czynności, tj. na 21 listopada 2016 r. Stwierdził, że przysporzenia dokonane przez nowego właściciela w postaci wykończenia mieszkania w najniższym standardzie (co wynika z opinii biegłej), nie mogą wpływać na szacowanie pogorszenia sytuacji wierzyciela. Zwrócił uwagę, że ustalona wartość mieszkania przewyższała o połowę wysokość pozostałej do spłaty kwoty kredytu, natomiast okoliczność skromnego wykończenia mieszkania przez pozwaną nie mogła mieć tak znaczącego wpływu na wartość lokalu, który zaważyłby na zasadności powództwa. Sąd Okręgowy nie podzielił również argumentacji strony pozwanej co do braku podstaw do zastosowania skargi pauliańskiej z tego powodu, że nieruchomość objęta przedmiotem darowizny była przedmiotem wspólności majątkowej małżeńskiej, a zatem nie sposób ustalić jaki udział w majątku objętym współwłasnością łączną przypadłby dłużnikowi w wyniku podziału majątku wspólnego. Odwołał się w tym zakresie do orzecznictwa Sądu Najwyższego, z którego wynika, że wierzyciel, którego dłużnikiem jest jeden z małżonków, może żądać na podstawie art. 527 § 1 k.c. uznania za bezskuteczną czynności prawnej dokonanej przez obu małżonków i dotyczącej ich majątku wspólnego, gdy małżonek dłużnika nie wyraził zgody na zaciągnięcie zobowiązania po myśli art. 41 § 1 k.r.o. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12.05.2011 r. sygn. III CZP 15/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6.06.2003 r. sygn. IV CKN 204/01, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.09.2011 r. sygn. I CSK 616/10). Końcowo

dodał, że w razie spełnienia przesłanek zawartych w art. 527 § 1 k.c. uznaniu za bezskuteczną podlega cała czynność prawna dokonana przez dłużnika z osobą trzecią, a nie jej część, chociażby na skutek dokonania zaskarżonej czynności prawnej wierzyciel utracił jedynie częściowo możliwość zaspokojenia się z majątku dłużnika w stosunku do stanu, jaki istniał przed dokonaniem tej czynności prawnej.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana, która zarzuciła Sądowi I instancji:

1.naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i pozbawioną wszechstronności ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, tj. zeznań świadka J. T. (2) oraz dowodu z dokumentu - małżeńskiej umowy majątkowej ustanawiającej rozdzielną majątkową i częściowy podział majątku wspólnego z dnia 23.10.2013 r., Rep. (...)i przyjęcie, że dłużnik powoda wyzbył się przedmiotowej nieruchomości jako całości, w sytuacji, gdy dłużnik powoda, z racji, że łączyła go z małżonką M. T. małżeńska umowa majątkowa ustanawiająca rozdzielną majątkową, pozwanej darował jedynie udział w tej nieruchomości wynoszący 1/2; dokonał darowizny wspólnie z małżonką znajdując się w ustroju rozdzielną majątkową małżeńską, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, że dłużnik powoda rozporządził przedmiotową nieruchomością jako całością, a nie jedynie swoim udziałem;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, a w szczególności opinii biegłej sądowej wyceniającej wartość przedmiotowej nieruchomości na kwotę 166.550 zł oraz pisma z banku z dnia 09.01.2018 r. wskazującego, iż pozostała kwota do spłaty zobowiązania kredytowego wynosi 85.928,97 zł i przyjęcie, że wartość majątku, której wyzbył się dłużnik powoda jest dwukrotnie wyższa od pozostałego do spłaty zobowiązania zabezpieczonego hipoteką na tej nieruchomości, w sytuacji, gdy dłużnik powoda wyzbył się jedynie udziału wynoszącego 1/2 tej nieruchomości, której wartość nie przewyższa pozostałego do spłaty zobowiązania, a zarówno udział dłużnika oraz jego małżonki M. T. jest zabezpieczony hipoteką do pełnej wysokości, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, że nawet mimo zaspokojenia wierzyciela hipotecznego, pozostała wartość majątku dłużnika pozwoliłaby na spłatę znacznej części wierzytelności powoda;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie poprzez pominięcie przy wyrokowaniu okoliczności, że dłużnik powoda posiadał w przedmiotowej nieruchomości jedynie udział w wysokości 1/2, a przedmiotowa nieruchomość nie należała do majątku wspólnego małżonków T., gdyż ustanowili oni rozdzielną majątkową;

2.naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 527 § 2 k.c. poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie, że w niniejszej powód jako wierzyciel został pokrzywdzony z uwagi na dokonaną darowiznę przez J. T. (2) na rzecz pozwanej, w sytuacji, gdy do takiego pokrzywdzenia nie mogło dojść z uwagi na obciążenie hipoteką udziału dłużnika, pozostającego w rozdzielną majątkowej, które wynosiło w dniu 09.01.2018 r. 85.928,97 zł, a wartość udziału dłużnika powoda w tej nieruchomości wynosiła 83.275 zł.

3. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść poprzez:

- błędne przyjęcie, że wartość majątku, którego wyzbył się dłużnik była prawie dwukrotnie wyższa niż pozostałe do spłaty zobowiązanie kredytowe w sytuacji, gdy dłużnik był współwłaścicielem przedmiotowej nieruchomości z udziałem w wysokości 1/2, zatem przyjąć należy, że dłużnik wyzbył się jedynie swojego udziału w nieruchomości o wartości ok. 83.275 zł,

- błędne przyjęcie, że dłużnik powoda wyzbył się majątku przewyższającego zobowiązanie kredytowe w sytuacji, gdy dłużnik wyzbył się majątku o wartości około 83 tys. złotych, a zobowiązanie kredytowe na dzień 09.01.2018 r.

wynosiło 85.928,97 zł, zatem przyjęć należy, że wartość zobowiązania dłużnika względem wierzyciela hipotecznego przewyższała jego udział w nieruchomości, a co za tym idzie nie doszło do pokrzywdzenia wierzyciela - powoda;

- błędne przyjęcie, że doszło do pokrzywdzenia wierzyciela - powoda, w sytuacji, że nawet gdyby przedmiotowy udział dłużnika w nieruchomości został sprzedany, to kwota uzyskana z jego sprzedaży nie wystarczyłaby nawet na zaspokojenie wierzyciela hipotecznego, tym bardziej nie byłoby możliwości zaspokojenia wierzyciela - powoda, dlatego też powoda w niniejszej sprawie, w wyniku dokonanej czynności, nie sposób uznać za pokrzywdzonego.

Z ostrożności procesowej, zarzuciła także naruszenie:

- art. 51 i 51<sup>1</sup> k.r.o. poprzez niewłaściwe niezastosowanie i przyjęcie, że przedmiotowa nieruchomość w chwili dokonywania darowizny należała do majątku wspólnego małżonków w sytuacji, gdy z małżeńskiej umowy majątkowej z dnia 23.10.2013 r. małżonkowie T. ustanowili rozdzielność majątkową, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż za bezskuteczną należy uznać całą czynność prawną, a nie jedynie czynność prawną dokonaną przez dłużnika powoda rozporządzającego swoim majątkiem osobistym.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

#### **SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

##### ***Apelacja pozwanej zasługiwała jedynie na częściowe uwzględnienie.***

Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i prawidłowo ustalił stan faktyczny. Ustalenia te Sąd Odwoławczy podziela i uznaje za podstawę swego orzekania. W istocie nie kwestionowała ich również skarżąca w apelacji, bowiem podniesione tam zarzuty w rzeczywistości dotyczą wniosków i oceny prawnej poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń. Dlatego nie zasługują na uwzględnienie zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Choć w ich ramach apelująca wskazywała na przekroczenie przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów i w efekcie poczynienie wadliwych ustaleń faktycznych, polegających na błędnym przyjęciu, że J. T. (2), dokonując spornej czynności prawnej wyzbył się przedmiotowej nieruchomości jako całości oraz stał się niewypłacalny w stopniu wyższym niż przed dokonaniem tej czynności, to zarzuty te dotyczyły de facto wniosku prawnego, wyprowadzonego przez ten Sąd z dokonanych w sprawie ustaleń. Zasadne jest zatem ich rozważenie w kontekście innych zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 527 § 2 k.p.c. oraz art. 51 i art.51<sup>1</sup>k.r.o.

Porządkując niejako ustalenia faktyczne poczynione w sprawie, zaznaczyć należy, że od czasu zawarcia związku małżeńskiego J. T. (2) i M. T. pozostawali w ustroju wspólności ustawowej małżeńskiej (oświadczenia stron aktu notarialnego z 23.10.2013 r. – k. 156). Jak wynika z wpisów w księgach wieczystych, w tym okresie umową z dnia 3 października 2013 r. nabyli do majątku wspólnego własność stanowiącego przedmiot niniejszego procesu lokalu wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej. We wskazanych powyżej księgach wieczystych wpisano ich jako właścicieli w ramach wspólności ustawowej małżeńskiej. Następnie, w dniu 23 października 2013 r. J. T. (2) i M. T. zawarli umowę o ustanowieniu rozdzielności majątkowej (k. 156 – 157), jednakże zawarcie tej umowy i jej skutki nie zostały zgłoszone i odnotowane w księgach wieczystych prowadzonych dla nieruchomości stanowiących przedmiot sprawy. Małżonkowie T. od dnia 23 października 2013 r. pozostawali zatem w ustroju rozdzielności majątkowej małżeńskiej - z § 4 umowy wynika, że znany jest im majątek osobisty każdego z nich oraz, że mają równe udziały w majątku wspólnym. Umową darowizny z dnia 21 listopada 2016 r. (Rep (...)), J. T. (2) (dłużnik powoda) i jego małżonka M. T. darowali na rzecz swojej córki E. T. (obecnie G.) własność lokalu mieszkalnego nr (...) znajdującego się w budynku położonym przy ul. (...) w B. wraz z udziałem w części wspólnej nieruchomości, dla których w Sądzie Rejonowym w Białymstoku prowadzone są księgi wieczyste o numerach: (...) oraz (...). Przy czym w umowie tej przedmiot darowizny określono, zgodnie z wpisami w księgach wieczystych, jako wchodzący w skład wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej.

Z uwagi na charakter roszczenia zgłoszonego przez powoda, a przede wszystkim treść zarzutów zgłoszonych w apelacji, istota niniejszego postępowania odwoławczego sprowadzała się zatem do dokonania oceny, czy zachodziły przesłanki do uznania za bezskuteczną umowy darowizny dokonanej między J. W. i M. małżonkami T. a ich córką – E. G., jako noszącej cechy czynności fraudacyjnej (art. 527 k.c.), ewentualnie w jakiej części. W pierwszej kolejności należy zatem ustalić rzeczywistą treść kwestionowanej czynności z uwzględnieniem skutków prawnych wynikających w przedstawionego powyżej stanu faktycznego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego trafne są zarzuty skarżącej co do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 51 k.r.o. i art. 51<sup>1</sup> k.r.o. poprzez przyjęcie, że nieruchomości w chwili dokonania darowizny należała do majątku wspólnego małżonków T.. Wobec ustanowienia rozdzielnosci majątkowej umową majątkową z dnia 23 października 2013 r. ustrój wspólności ustawowej małżonków T. został wyłączony z datą zawarcia umowy, tj. 23 października 2013r. i z tym dniem bezudziałowa wspólność majątkowa przekształciła się we wspólność w częściach ułamkowych, z udziałem po 1/2 części (art. 50<sup>1</sup> k.r.o. i § 4 umowy). Niewątpliwie darowizna miała miejsce później i pomimo zapisów, że małżonkowie darują nieruchomości należącą do majątku wspólnego swojej córce (pозwanej), należało przyjąć, że każdy z nich darował prawo, które rzeczywiście mu przysługiwało, czyli swój udział w 1/2 części w prawie własności nieruchomości. Wprawdzie można mieć pewne zastrzeżenia do staranności notariusza związanej z umową darowizny, gdyż ten sam notariusz 3 lata wcześniej sporządził umowę małżonków o ustanowieniu rozdzielnosci majątkowej, natomiast w umowie darowizny nie uwzględnił skutków tej wcześniejszej umowy i darowizna została sporządzona tak, jakby nadal małżonków łączył ustrój wspólności ustawowej. Niemniej jednak nie ulega wątpliwości, że rzeczywistą treść umowy darowizny należy odczytywać w ten sposób, że małżonkowie T. darowali pozwanej swoje, stanowiące ich majątek osobisty udziały w wysokości po 1/2 części w zbywanym prawie i takim zakresie umowa powyższa była skuteczna. Oznacza to, że mocą skarżonej umowy dłużnik powoda J. T. (2) darował pozwanej przysługujący mu udział w 1/2 części w nieruchomości, a niebędąca dłużnikiem powoda M. T. również taki udział w tym prawie darowała córce.

Skarga pauliańska jest środkiem ochrony wierzyciela w przypadku niełojalnego zachowania dłużnika. Zapewnia skuteczne zaspokojenie z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły. W judykaturze wskazuje się, że niewypłacalność, o której mowa w art. 527 § 2 k.c., to aktualny (w chwili orzekania) brak możliwości wywiązywania się ze zobowiązań finansowych. Oznacza on taki obiektywny stan majątku dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej od niego przysługującej. Dla skorzystania przez wierzyciela z akcji pauliańskiej wystarczy więc wykazanie, że niemożliwe okazało się, wobec stanu majątku dłużnika, zaspokojenie wierzytelności tego wierzyciela. Pokrzywdzenie powstaje na skutek takiego stanu majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03, wyrok SN z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 554/98). Przyjmuje, że o braku pokrzywdzenia można mówić, gdy porównanie wartości zbytego przez dłużnika prawa i wysokości niespłaconych wierzytelności przysługujących przeciwko dłużnikowi i zabezpieczonych hipotekami na sprzedanym prawie, prowadzi do wniosku o niemożności zaspokojenia się powoda chociażby w części. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.09.2011 r., IV CSK 99/11, i powołane w jego uzasadnieniu dalsze orzeczenia SN). Podkreśla się przy tym, że fakt ustanowienia hipoteki, obciążającej nieruchomości będącą przedmiotem zaskarżonej umowy, należy brać pod uwagę dla oceny tego, czy w wyniku zawarcia umowy dłużnika z osobą trzecią doszło w istocie do pokrzywdzenia wierzyciela w rozumieniu art. 527 § 2 k.c.. Może się bowiem okazać, że przyczyną nieefektywności ewentualnej egzekucji wierzyciela wobec osoby trzeciej (art. 532 k.c.) byłoby właśnie aktualne obciążenie hipoteczne ustanowione na rzecz innej osoby, korzystającej z określonych preferencji egzekucyjnych.

Przed nowelizacją prawa małżeńskiego majątkowego w 2004 r. utrwalone było stanowisko, że powództwo przewidziane w art. 527 k.c. jest dopuszczalne także wtedy, gdy dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków, a przedmiot zaskarżonej czynności wchodził do majątku wspólnego dłużnika i jego małżonka (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CKN 204/01, OSNC 2004/9/138). Na tle aktualnego stanu prawnego problem ten został rozstrzygnięty w uchwałach z dnia 12 maja 2011 r., III CZP 15/11 i III CZP 19/11 (OSNC 2012/1/1 i OSNC 2011/12/132),

w których Sąd Najwyższy stwierdził, że wierzyciel, którego dłużnikiem jest jeden z małżonków, może żądać na podstawie art. 527 § 1 k.c. uznania za bezskuteczną czynności prawnej dokonanej przez obojga małżonków i dotyczącej ich majątku wspólnego, także wówczas, gdy małżonek dłużnika nie wyraził zgody na zaciągnięcie zobowiązania w myśl art. 41 § 1 k.r.o. W motywach uchwał wskazał, iż również po nowelizacji art. 41 § 1 k.r.o., zgodnie, z którym małżonek dłużnika nieudzielający zgody na zaciągnięcie określonego zobowiązania, nie odpowiada w zasadzie za to zobowiązanie nawet majątkiem wspólnym (poza pewnymi wyjątkami), należy przyjąć dopuszczalność zaskarżenia przez wierzyciela skargą pauliańską czynności prawnej dokonanej przez oboje małżonków na rzecz osoby trzeciej, gdy jej przedmiot wchodził do ich majątku wspólnego i nastąpiły wszystkie przesłanki skargi (art. 527 k.c.). Sąd Najwyższy powołał się na ochronny cel skargi pauliańskiej, który przemawia za tym, aby dopuścić tę skargę także wówczas, gdy nielojalne wobec wierzyciela rozporządzenie majątkowe podejmowane było nie tylko przez małżonków mających status dłużników w rozumieniu art. 527 k.c., ale przynajmniej z udziałem jednego takiego dłużnika. Wskazał jednak, że egzekucja na podstawie takiego wyroku wymaga doprowadzenia do ustanowienia rozdzielności majątkowej małżonków (np. na podstawie art. 52 § 1a k.r.o.) i będzie ograniczona do udziału dłużnika, w celu ochrony jego małżonka przed odpowiedzialnością za dług, za który nie odpowiada.

W niniejszej sprawie, jak wyżej wskazano, mamy jednak do czynienia z odmienną sytuacją. Z materiału dowodowego, w tym wyroku z dnia 22 marca 2016 r. (k. 20) wynika, że zobowiązanie dłużnika wobec powoda powstało już po wskazanej wyżej nowelizacji k.r.o. (powód nawet nie twierdził, że nastąpiło to wcześniej). Brak jest też dowodów czy nawet twierdzeń powoda co do tego, że małżonka dłużnika w jakimkolwiek zakresie odpowiada za ten dług. W dacie dokonania darowizny małżonkowie T. pozostawali w rozdzielności majątkowej i brak jest podstaw do odpowiedzialności małżonka za dług drugiego współmałżonka, chyba że ten wyraził zgodę na zaciągnięcie zobowiązania - w okolicznościach sprawy kwestia ta nie była podnoszona.

Przyjąć zatem należy, że dłużnikiem powoda jest tylko jeden z małżonków - J. T. (2), co z kolei oznacza, że w świetle regulacji k.r.o. zaspokojenie wierzyciela z majątku wspólnego jest w zasadzie niemożliwe, poza wyjątkami wskazanymi w art. 41 § 2 i § 3 k.r.o., ale nie one dotyczą nieruchomości. Natomiast rzeczywistym przedmiotem kwestionowanej czynności dłużnika była darowizna udziału w 1/2 części w prawie własności lokalu i udziale w nieruchomości wspólnej. W związku z tym nie można zgodzić się z oceną Sądu I instancji, który bazując na orzecznictwie dotyczącym zbycia prawa wchodzącego w dacie zbycia do bezudziałowej wspólności majątkowej, w istocie uznał za dopuszczalne zastosowanie skargi pauliańskiej także w odniesieniu do darowizny udziału dokonanej przez współmałżonka dłużnika, który nie był wymieniony w tytule wykonawczym i nie odpowiada za dług. W ocenie Sądu Apelacyjnego w opisanym stanie faktycznym i prawnym dopuszczalność skargi pauliańskiej ogranicza się do udziału darowanego przez dłużnika i brak jest podstaw do uwzględnienia skargi w zakresie udziału darowanego pozwanej przez M. T.. Argumentacja Sądu Najwyższego zawarta w przywołanych wyżej uchwałach z dnia 12 maja 2011 r. nie znajduje tu zastosowania, bowiem ochronny cel skargi pauliańskiej jest spełniony poprzez zakwestionowanie darowizny udziału należącego do dłużnika, bez potrzeby uznania za bezskuteczną darowizny udziału należącego do jego małżonka. W stanie faktycznym i prawnym sprawy kolejność czynności została odwrócona – najpierw doszło do ustanowienia rozdzielności majątkowej między małżonkami, a następnie do zbycia prawa (udziału) przez dłużnika i dopiero wówczas wierzyciel wystąpił ze skargą z art. 527 k.c., natomiast stanowisko Sądu Najwyższego opiera się na założeniu zbycia przez dłużnika i jego małżonka prawa należącego do bezudziałowej wspólności majątkowej, następnie wystąpienia ze skargą pauliańską, a po jej uwzględnieniu – doprowadzenia do ustanowienia rozdzielności majątkowej w celu umożliwienia egzekucji z udziału dłużnika. W okolicznościach niniejszej sprawy wystarczające do uzyskania powyższego skutku w zakresie możliwości zaspokojenia wierzyciela jest zakwestionowanie skargą zbycia przez dłużnika jego udziału w prawie. Dalej idące żądanie zmierza zaś do rozciągnięcia odpowiedzialności za dług na małżonka dłużnika, do czego, jak wyżej wskazano, nie ma żadnych podstaw.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy, odnosząc się do przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela trafnie ustalił, że przedmiotowa nieruchomość była obciążona hipoteką na rzecz (...) S.A. w W. na sumę 150.000 zł, natomiast wartość nieruchomości ustalonej przez biegłą sądową wynosi 166.550 zł. Nie jest także kwestionowana okoliczność, że rzeczywiste zadłużenie z tytułu kredytu zabezpieczonego hipoteką wynosi 85.928,97 zł (według stanu na dzień

9.01.2018 r.). Podkreślić tu trzeba, że współkredytobiorcami są oboje małżonkowie T., którzy zabezpieczyli spłatę należności z umowy kredytu hipoteką na nieruchomości stanowiącej przedmiot sprawy. Nie mogły zatem odnieść skutku wywody apelującej, która twierdziła, że do pokrzywdzenia nie mogło dojść z uwagi na obciążenie hipoteką udziału dłużnika, pozostającego w rozdzielnosci majątkowej, które w dniu 9 stycznia 2018 r. wynosiło - 85.928,97 zł, podczas gdy wartość udziału dłużnika w tej nieruchomości to kwota - 83.275 zł. Niezależnie od tego, że po wskazanej dacie zadłużenie było nadal spłacane (m.in. zeznania świadka J. T. (1)) i ulegało zmniejszeniu po około 310 zł miesięcznie (k.135), co oznacza, że na datę wyrokowania w II instancji było niższe od wartości udziału dłużnika, w ocenie Sądu Apelacyjnego pokrzywdzenie jest przede wszystkim kategorią ekonomiczną, którą na gruncie art. 527 § 2 k.c. należy rozumieć w ten sposób: czy istnieje rzeczywista, realna możliwość przynajmniej częściowego zaspokojenia wierzyciela. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sytuacji gdy hipoteka obciąża całą nieruchomość, nie można przyporządkowywać pełnej wartości zadłużenia zabezpieczonego hipoteką wyłącznie do udziału, który na skutek wcześniejszej umowy ustanawiającej rozdzielnosc majątkową należał do J. T. (1). O ile w kategoriach prawnych można szukać podstaw do takiego twierdzenia, to w sferze ekonomicznej nie może budzić wątpliwości, że udział powyższy, mimo obciążenia hipotecznego, przedstawia realną wartość, bowiem ewentualny nabywca musi uwzględniać obciążenie całej nieruchomości. Także całej nieruchomości będzie dotyczyć ewentualna realizacja zabezpieczenia roszczeń przez bank. Innymi słowy – w postępowaniu egzekucyjnym, pomimo zabezpieczenia kredytu, można za niego uzyskać środki pozwalające na przynajmniej częściowe zaspokojenie wierzyciela. W tych okolicznościach nieuprawnione, bo oparte o błędne założenia, są twierdzenia pozwanej, że nieruchomość była i jest nadal dla powoda jako wierzyciela nieosiągalna, czy też, że jej zbycie nastąpiło bez pokrzywdzenia powoda. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala zatem na ocenę, że w wyniku czynności prawnej z 21 listopada 2016 r. doszło co najmniej do pogłębienia stanu niewypłacalności J. T. (1) i że działał on ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Sposób działania dłużnika, który pomimo wiedzy o istnieniu wymagalnych zobowiązań (co wynika z porównania dat toczącego się pomiędzy nim a powodem procesu z datą darowizny) wyzbył się w zasadzie jedynego wartościowego składnika majątkowego, jednoznacznie świadczy o tym, że działał on ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Mając zaś na względzie, że pozwana, jako córka dłużnika, w wyniku zawarcia umowy z dnia 21 listopada 2016 r. nabyła w sposób nieodpłatny nieruchomość (udział przysługujący dotąd dłużnikowi), czyli uzyskała korzyść majątkową pod tytułem darmym, kwestia jej wiedzy o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela nie ma znaczenia. Zgodnie bowiem z art. 528 k.c., gdy osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową nieodpłatnie, wierzyciel zostaje zwolniony z obowiązku wykazywania złej wiary osoby trzeciej, o której mowa w art. 527 § 1 k.c. Innymi słowy, badanie świadomości osoby trzeciej co do pokrzywdzenia wierzyciela wskutek dokonanej czynności o charakterze nieodpłatnym jest zbędne, bowiem nawet w przypadku przyjęcia, iż nie wiedziała o pokrzywdzeniu, tak jak podnosi to w toku postępowania pozwana, czynność prawna jest bezskuteczna, o ile zajdą pozostałe przesłanki z art. 527 k.c. Niezależnie od powyższego podzielić należy stanowisko Sądu I instancji co do tego, że domniemanie z art. 527 § 3 k.c. nie zostało w sprawie obalone.

Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, że przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że spełnione zostały przesłanki do udzielenia ochrony wierzytelności powoda w drodze skargi pauliańskiej w zakresie wynikającym z art. 527 § 1 k.c. było co do zasady prawidłowe, a zarzuty apelacji pozwanej nie zdołały tej oceny prawnej podważyć.

Pomimo spełnienia powyższych przesłanek, zaskarżony wyrok wymagał korekty. Zasadne były bowiem zarzuty skarżącej opierające się na twierdzeniu, że przedmiotem skargi pauliańskiej może być jedynie udział J. T. (1) w 1/2 części nieruchomości darowany pozwanej.

Wobec powyższego za bezskuteczną w stosunku do powoda należało uznać zawartą przez pozwaną umowę darowizny jedynie w zakresie udziału 1/2 części przysługującego darczyńcy J. T. (1), a dalej idące powództwo oddalić.

Co prawda korekta rozstrzygnięcia Sądu I instancji w przedmiocie żądania głównego winna skutkować zmianą rozstrzygnięcia tego Sądu o kosztach procesu. Mając jednak na uwadze niesumienne postępowanie pozwanej jako strony umowy darowizny, a tym bardziej nielojalne postępowanie dłużnika i jego małżonki, polegające m.in. na tym, że umowa o ustanowieniu rozdzielnosci majątkowej nie została odnotowana w księgach wieczystych oraz w



umowie darowizny i powód nie miał nawet szansy, żeby się wcześniej dowiedzieć o ustroju majątkowym małżonków w dacie darowizny, Sąd Apelacyjny uznał, że kosztami procesu za I instancję powinna być obciążona w całości strona pozwana (art. 103 k.p.c.). Oczywiście jest również, że powód nie miał możliwości sprecyzowania powództwa, gdyż o istnieniu umowy majątkowej ustanawiającej rozdzielną majątkową dowiedział się dopiero na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, tj. w dniu 3 września 2018 r.

Z przytoczonych wyżej przyczyn na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzeczono jak w punktach I i II sentencji.

O kosztach procesu za drugą instancję Sąd Apelacyjny postanowił na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 108 k.p.c., przy przyjęciu, że apelacja pozwanej została uwzględniona w 1/2 części, a strony poniosły koszty w zbliżonej wysokości.

(...)